



dość i odporność na wodę. Odcieniem kolorystycznym piaskowca libnavskiego na część rzeźbiarską i piaskowca bożanovskiego na część kamienną odróżnione jest to, co przedstawia rekonstrukcję, a co swobodną wariacją do pierwotnego kształtu. Pierwotny kształt fontanny prawdopodobnie w przeciągu lat doznał zmiany, co można zauważyć na różnych historycznych wizerunkach fontanny, gdzie można zaobserwować stożki czy słupki w rogach fontanny, podczas gdy na innych brakują. Prawdopodobnie z powodu zwieterzenia lub uszkodzenia zostały usunięte i wygląd fontanny został przerobiony.

Na niedawno odlezionej fotografii jest widoczne, że w rogach znajdują się resztki lub nic z rogowych słupków, i że bezpośrednio koło fontanny są różne powozy, a także również nad ogonami kamiennych ryb widnieje wielka tablica. Cóż mogło być na niej? Czyżby: Nie uderzać swoimi furami do fontanny! Czyżby wtenczas było jak dziś z samochodami pracowników i odwiedzających zamek?

Tajemnicą również zostaje, jakie zwierzę przedstawia środkowy motyw fontanny. Osobiście uważam, że mogłoby chodzić o delfina, który zazwyczaj stanowił motyw fontann. A dlatego że miejscowy rzeźbiarz tego zwierzęcia nigdy nie widział, powstał jakiś wężowaty sum. W podobny sposób ujęty motyw znajduje się np. na fontannie koło drugiego kościoła św. Mikołaja na Rynku Staromiejskim, na rogu ulicy Paryskiej w Pradze (notatka KG). Obecny kształt ze stożkami - słupkami, które symbolizują figury ludzkie, wydawał się jako bardziej odpowiedni dla obecnego rynku. Pierwotna fontanna stała w miejscu jeszcze bez neogotyckiej dobudówki i przede wszystkim spełniała funkcję. Brzeg fontanny na rogach wspierają stylizowane kariatydy, czyniąc w ten sposób obiekt adekwatnie bogatszy wobec architektonicznego otoczenia, aniżeli stanowiłby zwykły zbiornik, a także konstrukcję fontanny pod względem funkcjonalnym umacniają, a fuga pomiędzy elementami fontanny jest bardziej odporna przed przenikaniem wody. Dobrze stało się, że przygotowanie techniczne fontanny zlecono miejscowej firmie pana Jaroslava Demla,

który w ten sposób mógł operatywnie rozwiązywać wszystko, co było konieczne w trakcie prac budowlanych.

Częścią składową projektu KG było dotworzenie części rzeźbiarskiej fontanny muszli z posągiem. Miejscowi eksperci przypuszczają, że pierwotny posąg mógł przedstawiać Świętego Floriana, późniejszy pogląd był taki, że to Neptun. Na najstarszym znanym wizerunku fontanny, jeszcze bez neogotyckich budowli, wydaje się, że na ogonach zwierząt znajduje się siedząca postać. Czyżby syrena? Kurt Gebauer pierwotnie wybierał motyw Wenus, która na obrazie Botticellego rodzi się z morskiej piany i jest motywem Morza Śródziemnomorskiego, gdzie rodzina Lichnovskich jeździła. W końcu jako temat fontanny została wybrana postać księżniczki Dąbrówki, ponieważ realizacja nowej fontanny przebiegała w ramach współpracy czesko-polskiej. Księżna Dąbrówka i książę Mieszko I odegrali znaczącą rolę w historii czesko-polskiej, a księżna miała udział w ochrzczeniu mieszkańców Hradca.

Sprawą dalszego rozwoju będzie czy dojdzie do dokończenia w tym duchu, lub czy fontanna zostanie niedokończonym dziełem.

Miejmy nadzieję, że Miasteczko dzięki dociągniętej do końca realizacji fontanny nareszcie zmieni się z dzikiego parkingu na spokojny deptak i godne wejście do zamku, co było pierwotnym zamiarem współfinansowanym z Funduszy Europejskich.

Budowa Fontanny Dąbrówki realizowana była w ramach projektu: Dąbrówka i Mieszko – nieodłączna część czesko-polskiej historii, nr CZ.3.22/3.3.04/13.04092, który został wsparty przez dotację z Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej 2007-2013 Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska do realizacji mikroprojektów.

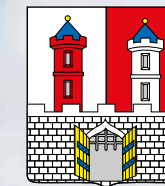
Środkowa kolumna fontanny była współfinansowana przez firmę BRANO a.s., Hradec nad Moravicí.



Wydawca: **Miasto Hradec nad Moravicí**

Rok: 2014

Teksty: Mgr. Petr Havrlant, prof. ak. soch. Kurt Gebauer
Fotografie historyczne: Milan Mainuš, prof. ak. soch. Kurt Gebauer
Liczba egzemplarzy: 400 szt.



Fontanna Dąbrówka Hradec nad Moravicí





Hrabia w 1701 roku m.in. zapewnił dla miasta Hradec przywrócenie jego praw miejskich i oddzielił dotychczasowe przedmieście Hradca – Podole od miasta i ogłosił je samodzielną wioską. Również z tego powodu prawa i obowiązki względem wodociągu zamkowego odnosiły się wyłącznie tylko do mieszczan zamkowych, podczas gdy mieszkańcy Podola i okolicznych gmin byli względem zwierzchnictwa zobowiązani do wypełniania innych obowiązków, aniżeli utrzymywania wodociągu zamkowego. Zamkowi mieszczanie mieli zatem najpóźniej do 1702 roku prawo do pobierania wody z rurociągu wodociągowego, za co płacili co roku na św. Jerzego (24.4.) podatek w wysokości 5 tolarów i 24 groszy. Równocześnie zamkowi mieszczanie mieli obowiązek wobec zwierzchnictwa utrzymywania tego wodociągu i musieli być w przypadku potrzeby do dyspozycji mistrza rurarza w takiej liczbie i przez taki czas, jak to było konieczne. Co roku wymienione było przez mieszczan hradeckich ok. 212 m (120

Od studni zamkowej do fontanny miejskiej

Zaopatrzenie w wodę było alfą i omegą każdego średniowiecznego zamku, miasta czy siedziby. Również zamek Hradec i wokół niego wybudowane średniowieczne miasteczko, które nabyło praw miejskich w 1481 roku, od niepamiętnych czasów rozwiązywało ten problem. Podczas gdy zamek miał już od XIII wieku do dyspozycji w skale wybitą studnię, głęboką kilkadziesiąt metrów, miasteczko Hradec przez długi okres czasu owym udogodnieniem prawdopodobnie nie dysponowało i woda musiała być na wzgórze zamkowe częściowo dowożona. O problemach z zaopatrzeniem w wodę wypowiedział również fakt, że pierwotny browar zamkowy został najpóźniej do 1549 r. przeprowadzony pod zachodnie zbocze wzgórza zamkowego nad rzekę Moravicę, która przedstawiała możliwość nieograniczonego czerpania jakościowej wody, która do przygotowania piwa i działania browaru była konieczna.

Jedną z najstarszych wzmianek, dowodząca o odległym transporcie wody do centrum posiadłości zamkowych na wzgórze zamkowe za pomocą wodociągu, spada do 1702 r., gdy posiadłości zamkowe z miasteczkiem Hradec posiadał hrabia Erdman Kryštof Pruskovský.



sążni) rur wodociągowych. Drewno do wymiany było dostarczane u schyłku XVIII wieku z Lipińskiego lasu – być może również dlatego, ponieważ tutaj już nowy właściciel posiadłości zamkowych, Jan Karel Bohumil Lichnovský, planował założyć nową wioskę i wycinka lasu w tym przypadku wyjątkowo była mu na rękę.

W zasadzie można powiedzieć, że w przeciągu wieku XVIII i XIX przy naprawach wodociągu szczególnie udzielali się zamkowi mieszczanie. Transport drewna na potrzeby wodociągu zapewniali mieszkańcy Podola i wszystkiemu towarzyszyła pewna pomoc zwierzchnictwa, dla której wodociąg w pierwszej kolejności był przeznaczony. Mieszkańcy pozostałych wsi obszaru, przy remoncie czy przy odbudowie wodociągu, ani pracą, ani wsparciem finansowym nie przyczyniali się.

Jak taki wodociąg mógł w XVIII wieku wyglądać? Naturalnie doprowadzenie wody na odległość nie było możliwe na powierzchni. Do transportowania wody służyły wiercone rury drewniane, wykonane zazwyczaj z sosny lub dębu. Drewniane rury z reguły o długości



dwóch sążni (około 3,5 m) zostały umieszczone na głębokości około 1 m i nawzajem połączone za pomocą drewnianych wkładek. Czasami rury połączone były również za pomocą metalowych obręczy i oklejone warstwami gliny, co uniemożliwiałoby przesiąkanie cieknięcej wody do okolicznej gleby.

Także w transporcie wody nasi przodkowie byli wyjątkowo pomyślni. Szczegółowa znajomość terenu umożliwiała doprowadzanie wody również ze znacznych odległości. Warunkiem był oczywiście stały, i choć niewielki spadek terenu. I tak samo to było w Hradcu nad Moravicą. Najstarsze źródła podają, że początek hradeckiego wodociągu prowadził w 1771 r. od tzw. Górnego Białego Żródnia, które do dnia dzisiejszego znajduje się w katastrze gminy Jelenice. Woda wówczas doprowadzana była praktycznie po poziomicy z odległości ok. 8,5 km z wysokości nad poziomem morza ok. 480 m n. p. m. Dopiero w przeciągu 2. połowy XIX w. szyby źródłane zostały definitywnie umieszczone w katastrze gminy Kajlovec w lokalizacji „Na trubách” w pobliżu dzisiejszych pozostałości kamieniołomu łupkowego. Długość wodociągu w ten sposób została skrócona na 2,4 m. Nowoczesnego wodociągu mieszkańcy Hradca doczekali się aż pod koniec XIX w. za Karla Marii Lichnovskiego. Pod koniec 1899 r. Hetmaństwo Powiatowe w Opawie udzieliło zgody na wybudowanie „nowoczesnego” wodociągu z wodą pitną i użytkową, który już za niespełna rok później zaopatrywał Hradec i tzw. Kozi Hradec (kolonia założona na północno-zachodniej stronie hradeckiego wzgórza około 1795 r.). Wodociąg w swej dzielnicy został wytworzony za pomocą 50 mm rurociągu żelaznego z Huty Vítkovickiej, który prowadził na głębokości 1,2 – 1,5 m i rozprowadzał wodę ze studni zbiorowych za Kajlovcem do odleglejszych miejsc Hradca. Sam zbiornik cylindryczny przepompowujący wodę umieszczony był w pobliżu tzw. Czarnych wrót – tj. w takiej samej wysokości co główny zbiornik, który znajdował się na 4. piętrze nowo postawionej, ale niedobudowanej Białej Wieży, wybudowanej w 1887 r. Tutaj ten zbiornik nitowany (produkt Huty Braneckich), o rozmiarach 2,5 x 6 x 1,5 m, znajduje się do dnia dzisiejszego. Przepływ tego nowoczesnego wodociągu był 28.500 l dziennie i wodociąg ten zaopatrywał oprócz budynków mieszkalnych



Białego Zamku również budynki użytkowe – stajnie tzw. Czerwonego Zamku, plebania, szkołę, posterunek policji, budynki na Miasteczku oraz oczywiście również fontannę miejską.

Pierwsze materiały obrazowe ew. mapy dotyczące oktogonalfontanny miejskiej datują się do 1836 r., kiedy sporządzany był tzw. Stabilny kataster Państwa Austriackiego również dla obszaru Śląska Austriackiego. Na mapach tego katastru znajduje się do dnia dzisiejszego pierwsza ilustracja dokumentująca istnienie fontanny hradeckiej na środku rynku, zasilanej z wodociągu zamkowego. Udokumentowane jest, że najpóźniej od 1861 r. tworzył fontannę hradecką piaskowcowy cokół z czterema wzajemnie przepieczonymi sumami morskimi, otoczony ośmiobocznym kamiennym przedpiersiem. Najpóźniej od 80. lat XIX wieku fontanna w górnej części została zwieńczona rzeźbą boga Posejdona. Po wybudowaniu Czerwonego Zamku rzeźba ta już nie zdobiła fontanny, ale piaskowcowy cokół z sumami zdołał rynek aż do 1904 roku, gdy cała fontanna została zdemontowana, usunięta i zastąpiona zwykłą pompą do czerpania wody. Obszar wokół pompy został następnie wypełniony przez wysadzenie czterech lip, które aż do 2003 roku zdobiły rynek zamkowy i oferowały chłodny cień dla odwiedzających i mieszkańców miasta.



Posąg boga Posejdona z trójzębem obecnie jest niestety zaginiony. Dolny piaskowcowy cokół fontanny był po 1904 r. wtórnie osadzony muszlą największej żyjącej małży – przydaczni olbrzymiej, którą para książęca Lichnovskich przywozła z podróży po Włoszech na początku XX wieku. Fundament pierwotnej fontanny wraz z muszlą w okresie przed pierwszą wojną światową z nakazu księcia został umieszczony w jezioru dworu pańskiego Stránka na stronie zachodniej pod wzgórzem zamkowym. W latach 60. XX wieku fundament pierwotnej fontanny wraz z muszlą został osadzony na Wzgórzu Liszta w Parku Zamkowym. Ani jednak to miejsce nie stało się ostateczną stacją tej części pierwotnej fontanny hradeckiej. Od lat 80. XX wieku (w związku z generalnym remontem hradeckiego zamku) piaskowcowy cokół fontanny był przez kilkadziesiąt lat umieszczony przed głównym wejściem do zamku Raduň. Stąd w 2012 r. ta część pierwotnej fontanny hradeckiej powróciła ostatecznie do hradeckiego zamku, gdzie do dnia dzisiejszego mieści się na drugim dziedzińcu zamkowym Białego Zamku.

Historia nowej fontanny na Miasteczku

Zlecenie wolnego remontu fontanny na Miasteczku zostało zapoczątkowane już podczas projektowania odnowy Miasteczka przez atelier arch. Jiřího Horáka, jako deptaku z Europejskich Funduszy w 2003 roku. Wówczas Urząd Miejski z burmistrzem Karlem Valuškem zlecił rozwiązanie fontanny Kurtowi Gebauerowi, a ten przed wariantem zupełnie nowej obecnej fontanny wybrał kształt przypominający już zapomnianą pierwotną fontannę, gdzie zostanie wykorzystana kopia z większej części zachowanej i odrestaurowanego rzeźbionego środka fontanny ze zwierzętami.

Na dorobienie brakujących ogonów węzowatych sumiastych delfinów udzielała się wtedy studentka Kurta Gebauera na UMPRUM w Pradze, rzeźbiarka i architektka, Petra Vlachynská. Ta wspólnie ze swym ojcem, architektem Ladislavem Vlachynským z Brna, współpracowała przy dokumentacji projektowej basenu fontanny według projektów Kurta Gebauera. Dokumentację następnie przejął archi-



- Opisy do fotografii i planów:
1. Odcisk cesarski ze Stabilnego katastru z wizerunkiem fontanny hradeckiej na rynku 1836 r.
 2. Odcisk cesarski ze Stabilnego katastru przedstawiający obszar Na trubách nad Kajlovcem w 1836 r., dokumentujący istnienie szybów źródłanych w tych miejscach.
 3. Grafika J. Alta z 1861 r. przedstawiająca widok na hradecki rynek od strony południowej
 4. Widokówka przedstawiająca fontannę hradecką od strony południowej, światłodruk z 1901 r.
 5. Widokówka przedstawiająca rynek z fontanną od strony północnej, światłodruk z 1902 r.
 6. Widokówka przedstawiająca rynek z fontanną od strony północnej, kołaż wykonany techniką światłodruku z 1904 r.
 7. Widokówka przedstawiająca rynek z fontanną od strony północnej, kolorowany światłodruk z 1901 r.
 8. Widokówka przedstawiająca rynek po usunięciu fontanny z pompą, fotochromia z 1914 r.
 9. Widokówka przedstawiająca rynek z wysadzonymi lipami, bromografia, około 1930 r.

tekt Jiří Horák z Opawy w celu rozwiązania kwestii do wszystkich pozwoleń potrzebnych do realizacji.

Część rzeźbiarską według modelu, pod nadzorem Kurta Gebauera, wyrzeźbił rzeźbiarz Milan Chalabala w Pradze z piaskowca libnawskiego, który swym charakterem i kolorystyką przypomina kamień pierwotnego fragmentu. Ta część przez kilka lat była wystawiona w holu Urzędu Miejskiego w Hradcu nad Moravicą, aż doczekała się swego posłannictwa. W okresie kadencji pana burmistrza Karla Hanáka i wiceburmistrza Jana Špičky uzyskano środki finansowe na część techniczną i kamieniarską fontanny. Nad wytworzeniem części kamieniarskiej fontanny pracował zakład z Teplic na Metują pod kierownictwem pana Josefa Cibulki. Prace osadzenia fontanny w Hradcu prowadził pan Zdeněk Franc ze zdolnymi kamieniarzami z Hořic z Podkarkonoszy. Jako materiał budowlany do budowy fontanny został wybrany piaskowiec bożanovský z uwagi na swoją twar-